

Sygn. akt II Ca 79/13

## POSTANOWIENIE

***Dnia 22 sierpnia 2013r.***

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny-Odwoławczy

w składzie następującym:

***Przewodniczący SSO Wiesława Buczek- Markowska (spr.)***

***Sędziowie SO Dorota Gamrat - Kubeczak***

***SO Joanna Kitłowska - Moroz***

Protokolant st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 sierpnia 2013r.

sprawy z wniosku ***Ł. A.***

przy udziale ***A. O.***

o podział majątku

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie

z dnia 22 października 2012 r., sygn. akt II Ns 1969/11

***postanawia:***

***oddalić apelację.***

Sygn. akt II Ca 79/13

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22 października 2012 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie: (1) ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy Ł. A. i uczestniczki A. O. wchodzi: (a) prawo do lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą Kw (...), z którym związany jest udział do (...) w nieruchomości wspólnej, którą stanowi grunt oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali objętych Kw (...) o wartości 305 000 zł, (b) udział do 1/18 części w lokalu niemieszkalnym w garażu wielostanowiskowym położonym w S. przy u. (...), dla którego Sąd Rejonowy Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą Kw (...) o wartości 32 900 zł, (c) kwota 17 000 zł, (d) wyposażenie mieszkania w postaci: lodówko-zamrażarki, płyty grzewczej, piekarnika elektrycznego, zmywarki, okapu kuchennego, stołu kuchennego z czterema krzesłami, pralki I., telewizora S., kredensu, komody, dwóch sof skórzanych, lampy, kominka elektrycznego, kompletu sypialnianego, oświetlenia, odkurzacza, krajalnicy, sprzętu muzycznego, blendera, dywanów, artykułów dekoracyjnych o łącznej wartości 20 000 zł, (2) ustalił, że wnioskodawca poniósł nakłady z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 162 192 zł oraz że po ustaniu wspólności spłacił długi wspólne w kwocie 64 800 zł, (3) podzielił majątek wspólny w ten sposób, że składniki opisane w punkcie 1 podpunkty a, b,c,d przyznał wnioskodawcy, (4) zasądził od wnioskodawcy na rzecz tytułem spłaty kwotę 73 954 zł płatną w terminie 14 dni od uprawomocnienia się postanowienia wraz z ustawowymi

odsetkami w razie opóźnienia w płatności tej kwoty, (5) nakazał pobrać od wnioskodawcy i uczestniczki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwoty po 1 077,27 zł tytułem kosztów sądowych, (6) ustalił, że koszty postępowania każda ze stron ponosi we własnym zakresie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że Ł. A. i A. O. zawarli związek małżeński w dniu 18 maja 2002 r. Małżeństwo stron zostało zobowiązane poprzez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 22 czerwca 2010 r., który uprawomocnił się w dniu 14 lipca 2010 r. Wnioskodawca i uczestniczka nie zawierali umów majątkowych małżeńskich. Wspólność majątkowa małżeńska nie była znoszona przez sąd.

W dniu 8 stycznia 2009 r. wnioskodawca i uczestniczka nabyli za łączną kwotę 363000 zł prawo do lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...), z którym związany jest udział w nieruchomości wspólnej oraz udział w garażu wielostanowiskowym.

Wnioskodawca posiadał przed zawarciem małżeństwa lokal mieszkalny w S., który sprzedał w dniu 29 maja 2008 r. za kwotę 175 000 zł. Kwota 140 000 zł pochodząca ze sprzedaży lokalu w S. została przeznaczona na zapłatę ceny za nabyty przez strony lokal ze stanowiskiem garażowym przy ul. (...) w S.. Pozostała część środków ze sprzedaży lokalu w S. w wysokości 35 000 zł została przeznaczona na wykonanie prac wykończeniowych w mieszkaniu przy ul. (...). Nadto na nabycie nieruchomości strony zaciągnęły kredyt w (...) Banku w wysokości 118 890 CHF.

Aktualna wartość prawa do lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) wynosi 305 000 zł, zaś udziału do 1/18 części w lokalu niemieszkalnym w garażu wielostanowiskowym wynosi 32 900 zł.

W czasie trwania małżeństwa wnioskodawczyni i uczestnik nabyli: lodówko-zamrażarkę, płytę grzewczą, piekarnik elektryczny, zmywarkę, okap kuchenny, stół kuchenny z czterema krzesłami, pralkę I., telewizor S., kredens, komodę, dwie sofy skórzane, lampę, kominek elektryczny, komplet sypialniany, oświetlenie, odkurzacz, krajalnicę, sprzęt muzyczny, blender, dywany, artykuły dekoracyjne o łącznej wartości 20 000 zł

Na dzień ustania wspólności na rachunku bankowym stron znajdowała się kwota 17000 zł, którą zadysponował wnioskodawca.

Wnioskodawca zamieszkuje w lokalu zgłaszanym do podziału. Sam prowadzi gospodarstwo domowe. Jest zatrudniony w (...) za wynagrodzeniem miesięcznym 3640 USD, które otrzymuje przez okres 8 miesięcy, pozostałe 4 miesiące przebywa na urlopie bezpłatnym. Po ustaniu wspólności wnioskodawca tytułem kredytu oraz opłat stałych za mieszkanie uiścił kwotę 64 800 zł. Posiada on środki finansowe w wysokości 85 000 zł.

Uczestniczka obecnie pozostaje na urlopie wychowawczym, wraz z dzieckiem jest na utrzymaniu męża, który uzyskuje wynagrodzenie w wysokości 4 500 zł.

Po dokonaniu powyższych ustaleń Sąd Rejonowy odwołał się do treści art. 46 k.r.o. oraz art. 210 k.c. Wskazał, że zgodnie z art. 31 § 1 k.r.o. majątek wspólny stanowią przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności majątkowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich.

W niniejszej sprawie bezspornym okazał się skład majątku. Wartość mieszkania i miejsca garażowego została ustalona w oparciu o opinię biegłej B. K.. Zdaniem Sądu opinia sporządzona została prawidłowo, w oparciu o normy zawarte w ustawie o z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, zaś wnioski zawarte w opinii zostały poparte szczegółowymi wyliczeniami, nadto biegła na rozprawie wyjaśniła w sposób logiczny zarzuty do opinii pisemnej stawiane przez uczestniczkę. W zakresie rzeczy ruchomych wartość tych rzeczy została ustalona w oparciu o opinię biegłego A. K., gdyż opinia ta nie budziła zastrzeżeń co do swojej prawidłowości, jak również nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

W następnej kolejności Sąd Rejonowy wyjaśnił, że zgodnie z art. 45 § 1 k.r.o. każdy z małżonków może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. W niniejszej sprawie wnioskodawca zgłosił do rozliczenia nakłady, które poniósł na nabycie i wykończenie lokalu mieszkalnego

wraz z miejscem garażowym wskazując, iż na ten cel przeznaczył środki w wysokości 175 000 zł ze sprzedaży swojego lokalu w S.. Uczestniczka potwierdziła twierdzenia wnioskodawcy odnośnie kwoty 140 000 zł, zaś co do prac wykończeniowych wskazała, że były one finansowane ze środków wspólnych stron. Mając jednak na uwadze to, iż pozostała część ceny zakupu nieruchomości była pokryta ze środków uzyskanych z kredytu, jak też to, iż strony musiały w całości wyposażyć nabyte mieszkanie Sąd dał wiarę twierdzeniom wnioskodawcy odnośnie finansowania prac wykończeniowych z jego majątku osobistego, zwłaszcza, że nie zostały naprowadzone żadne dowody, które sprzeciwiałyby się takiemu przyjęciu. Zdaniem Sądu Rejonowego, nakład wnioskodawcy należało odnieść do aktualnej wartości lokalu mieszkalnego i udziału w lokalu garażowy, co uczyniono dokonując następujących wyliczeń: 175 000 zł (kwota nakładu) : 363 000 zł (cena nabycia nieruchomości) = 0,48, co odnosząc do aktualnej wartości nieruchomości wynoszącej 337 000 zł dało kwotę 162 192 zł, a zatem do rozliczeń należało przyjąć wartość nieruchomości pomniejszona o kwotę nakładu tj. 175 708 zł, co razem z wartością rzeczy ruchomych oraz kwotą na rachunku bankowym dało sumę 212 708 zł, z czego 1/2 przysługiwała uczestniczce zgodnie z jej udziałem tj. 106 354 zł.

Na podstawie art. 207 k.c. w związku z art. 1035 k.c. i w związku z art. 46 k.r.o. rozliczono w niniejszym postępowaniu wydatki ponoszone po ustaniu wspólności przez wnioskodawcę na majątek wspólny. Z uwagi na to, że wnioskodawca zgłosił do rozliczenia ponoszone po ustaniu wspólności koszty spłaty kredytu oraz opłaty do na rzecz wspólnoty mieszkaniowej w łącznej kwocie 64 800 zł kwotę spłaty należało pomniejszyć o 1/2 tych kosztów, które winna ponosić uczestniczką, stąd zasadzona na jej rzecz kwota wyniosła 73954 zł, która zasądzono jednorazowo w terminie 14 dni, z uwagi na to, iż wnioskodawca dysponuje środkami w tej wysokości.

W niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji nie podzielił stanowiska Sądu Najwyższego zawartego w postanowieniu z dnia 5 października 2000 r. (II CKN 611/99) oraz z 29 września 2004 r. (II CK 538/03), iż w sprawie o podział majątku należy ustalać wartość nieruchomości przy uwzględnieniu obciążenia hipotecznego. Jak wynika bowiem ze wskazanych orzeczeń teza ta oparta jest na założeniu, iż to osobę otrzymującą nieruchomość obciąża spłata długu hipotecznego, co może doprowadzić do tego, iż w przypadku gdy spłaci ona dług hipoteczny w całości jako dłużnik rzeczowy nie będzie mogła dochodzić od byłego małżonka swych roszczeń z uwagi na art. 618 § 3 k.p.c. W ocenie Sądu Rejonowego, hipoteka ma charakter akcesoryjny, co oznacza, iż jej byt uzależniony jest od zobowiązania głównego, które zabezpiecza. Tym zobowiązaniem zaś jest umowa kredytowa. W tym zakresie natomiast zakres odpowiedzialności małżonków został jasno sformułowany w art. 1034 § 1 §2 k.p.c. w związku z art. 46 k.r.o., zgodnie z którym do momentu podziału majątku małżonkowie za zobowiązanie wynikające z umowy kredytowej ponoszą odpowiedzialność solidarną, zaś od chwili podziału majątku odpowiadają w stosunku do wielkości swych udziałów. Oznacza to, iż po podziale majątku osoba, która otrzymała nieruchomość obciążoną hipoteką odpowiada za część zobowiązania kredytowego przypadającego na drugiego małżonka zgodnie z jego udziałem, jak dłużnik rzeczowy odpowiadający za dług cudzy, a zatem w przypadku spłacenia kredytu ponad swój udział może ona wystąpić o zwrot spełnionego świadczenia, gdyż zgodnie z art. 518§ 1 pkt 1 k.c. osoba trzecia - w tym wypadku małżonek, który otrzymał nieruchomość obciążoną hipoteką - która spłaca wierzyciela, nabywa spłaconą wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty, jeżeli płaci cudzy dług, za który jest odpowiedzialna pewnymi przedmiotami majątkowymi. Brak jest przy tym podstaw do uznania, iż roszczenie to zostaje wyłączone na mocy art. 618 § 3 k.p.c. skoro przepis ten odnosi się do roszczeń z tytułu posiadania nieruchomości w okresie od ustania wspólności do momentu podziału majątku, roszczeniem zaś takim nie jest spłata po podziale majątku cudzego długu (bo taki charakter uzyskuje 1/2 długu wynikająca z umowy kredytowej obciążająca po podziale majątku małżonka, który nie otrzymał nieruchomości), za który ponosi się odpowiedzialność prawnorzeczową. Sąd Rejonowy zauważył przy tym, że w wymienionych powyżej judykatach Sąd Najwyższy jedynie stwierdza, iż art. 618 § 3 k.p.c. wyłącza możliwość skutecznego dochodzenia od byłego małżonka spłaconego ponad swój udział długu kredytowego zabezpieczonego hipoteką, jednocześnie nie odnosi się w ogóle do regulacji zawartej art. 518 § 1 pkt 1 k.c. i ewentualnych przeszkód w jej zastosowaniu. Ponadto, w świetle przywołanych orzeczeń, niejasne jest jaki charakter mają mieć działania Sądu w przypadku rozliczenia hipoteki obciążającej nieruchomość. Z jednej bowiem strony nakazane jest uwzględnienie tego obciążenia przy ustaleniu wartości majątku podlegającego podziałowi, co Sąd z mocy art. 684 k.p.c. w związku z art. 567 § 3 k.p.c. winien czynić z urzędu. Z drugiej zaś strony mowa jest o braku możliwości dochodzenia roszczeń w przypadku samodzielnej spłaty długu hipotecznego z uwagi na treść art.618 § 3 k.p.c., który dotyczy roszczeń, które Sąd bierze pod uwagę

na zarzut stron. Sąd pierwszej instancji podniósł ponadto, że po podziale majątku bank udzielający kredytu ma możliwość dochodzenia od byłych małżonków w udziałach do 1/2 od każdego z nich spłaty zadłużenia kredytowego, co oznacza, iż może wyegzekwować od małżonka, który nie otrzymał nieruchomości pozostałą do spłaty 1/2 kredytu. W rozpoznawanej sprawie termin końcowy spłaty rat kredytowych przypada na 4 sierpnia 2033 r., a zatem wartość hipoteki przy przyjęciu obecnej wysokości rat miesięcznych wynoszących 2100 zł wyniosłaby 499 800 zł (tj. 2100 x 238 miesięcy), co oznaczałoby, iż po uwzględnieniu hipoteki wartość lokalu mieszkalnego wynosiłaby 0 zł.

Koszty sądowe związane z wynagrodzeniami biegłych rozdzielone zostały na strony po połowie zgodnie z ich udziałami. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 §1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia wywiódł wnioskodawca, który zaskarżył go w części tj. co do punktów 1a i b oraz 4, zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego art. 567 § 3 w zw. z art. 684 k.p.c. przez błędne ustalenie wartości nieruchomości wspólnych, co w konsekwencji skutkowało rozstrzygnięciem zawartym w pkt 4 orzeczenia,
2. nie rozpoznanie żądania wniosku o podział majątku w zakresie rezygnacji wnioskodawcy ze spłat uczestniczki z uwagi na sygnalizowaną przez Ł. A. wolę „przejęcia części długu” uczestniczki we wspólnie zaciągniętym zadłużeniu.

Tak zarzucając apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczeniu przez ustalenie, iż wartość nieruchomości stron oraz udziału w lokalu niemieszkalnym - garażu zostanie pomniejszona o wartość obciążenia hipotecznego i w konsekwencji oddalenie wniosku o zasądzenie spłaty na rzecz uczestniczki albo zasądzenie tej spłaty jedynie w kwocie wynikającej z nowego wyliczenia, nadto o zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wnioskodawca podniósł, że już we wniosku domagał się obciążenia go obowiązkiem spłaty zadłużenia hipotecznego, spłaty tej dokonywał bowiem na bieżąco w trakcie trwania wspólności majątkowej jak i po jej ustaniu. Już we wniosku zasignalizował również wolę rezygnacji ze spłat uczestniczki (na swoją rzecz). Zdaniem apelującego, możliwy jest scenariusz wyliczenia ujemnej wartości majątku wspólnego, przy czym wnioskodawca rezygnuje ze spłaty uczestniczki we wspólnych długach. Aby uniknąć dalszych postępowań cywilnych mających na celu rozliczenie decyzji podejmowanych w trakcie wspólności małżeńskiej (tj. kredyt) celowe wydaje się przeprowadzenie jak najbardziej wyczerpującego rozliczenia małżonków w jednym postępowaniu sądowym. Obecnie natomiast orzeczenie sprowadza się jedynie do matematycznego (choć obarczonego błędem) wyliczenia aktywów, pozostawiając nadal byłych małżonków z problemem rozliczenia się. Pominięcie obciążenia hipotecznego spowodowało wygenerowanie zupełnie nieuzasadnionej spłaty na rzecz uczestniczki. Apelujący podkreślił, że wciąż wiążący m.in. uczestniczkę stosunek zobowiązaniowy wobec banku przewyższa zasądzoną spłatę. Mając na uwadze dotychczasowe konsekwentne unikanie spłaty kredytu przez uczestniczkę założyć należy, iż wnioskodawca uiszcza zasądzoną spłatę na jej rzecz (do tego bowiem zobowiązuje go orzeczenie sądu I instancji) po czym spłaci wspólny kredyt (albowiem jest dłużnikiem rzeczowym). Wszelkie natomiast próby wszczęcia postępowania regresowego wobec uczestniczki – w ocenie wnioskodawcy okażą się bezskuteczne. Zakładając, iż żadna ze stron nie byłby zainteresowana nabyciem na wyłączną własność przedmiotowego lokalu z garażem, doszłoby do sprzedaży tych składników majątkowych. Osiągnięta z tytułu sprzedaży nieruchomości cena byłaby odmienna od tej przyjętej przez sąd I instancji, albowiem zostałaby pomniejszona o wartość spłaconej wierzytelności wobec banku. Podkreślenia jednak wymaga okoliczność, iż w niniejszym postępowaniu byłaby to wartość dodatnia, albowiem wartość nieruchomości przewyższa sumę wierzytelności zabezpieczonej hipoteką. Nie powstałby zatem problem ujemnej wartości majątku wspólnego. Tym bardziej sąd nie przyznałby przy takim podziale składników majątku wspólnego spłaty na rzecz uczestniczki. Zdaniem wnioskodawcy, „spekulatywne” wyliczenie poprzez pomnożenie ilości rat do sierpnia 2033r. przez wartość obecnej raty z pewnością nie jest równe wartości aktualnego obciążenia. Apelujący podniósł nadto, że Sąd Najwyższy konsekwentnie wskazuje, iż przy szacowaniu składników majątku wspólnego należy uwzględnić obciążenie zmieniające rzeczywistą wartość składników majątkowych. Wnioskodawca wskazał, że nie tylko deklaruje wolę spłaty kredytu, ale również faktycznie ją realizuje przy braku jakiegokolwiek zainteresowania tym obowiązkiem ze strony

uczestniczki. Żaden z przepisów o podziale majątku nie wskazuje natomiast, który z uczestników postępowania ma ponosić większe ryzyko z tytułu zaprzestania spłacania rat kredytu przez drugiego uczestnika.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe ustalenia, które Sąd Odwoławczy przyjmuje za własne. Ustalenia te Sąd Rejonowy poparł wnikliwą i rzetelną analizą zebranych dowodów, a ocena tych dowodów dokonana przez ten Sąd odpowiada zasadom logiki i obejmuje wszystkie okoliczności sprawy. W wyczerpującym i sporządzonym zgodnie z art. 328 § 2 w zw. z art. 361 k.p.c. uzasadnieniu postanowienia, Sąd Rejonowy dokładnie określił dowody, na których się oparł, wyjaśnił podstawę prawną orzeczenia i przytoczył w tym zakresie przepisy prawa.

Zakresem zaskarżenia objęte zostało jedynie rozstrzygnięcie w punkcie 1 a i b oraz w punkcie 4 tj. w przedmiocie ustalenia wartości nieruchomości oraz w przedmiocie wysokości zasądzonej od wnioskodawcy spłaty. Istota sporu jaki ostał się na etapie postępowania apelacyjnego dotyczy kwestii zasadności pominięcia przez Sąd pierwszej instancji przy ustalaniu wartości składnika majątkowego opisanego w punkcie 1 a i b sentencji postanowienia, obciążenia hipotecznego.

Wskazać należy, że przydzielone wnioskodawcy prawo do lokalu mieszkalnego obciążone jest hipoteką umowną w kwocie do 178 335 franków szwajcarskich tytułem zabezpieczenia spłaty kredytu zaciągniętego wspólnie przez małżonków w trakcie trwania małżeństwa na zakup mieszkania. Nie ulega wątpliwości, iż na wnioskodawcy i uczestniczce spoczywa obowiązek spłaty zadłużenia wynikającego z zwartej umowy kredytowej. Innymi słowy, oboje małżonkowie nadal pozostają dłużnikami Banku w zakresie roszczeń wynikających z zawartej umowy.

Istotnie, w piśmiennictwie oraz orzecznictwie aprobowanym jest pogląd, iż przy szacowaniu majątku wspólnego należy uwzględniać obciążenia zmieniające rzeczywistą wartość składników majątku wspólnego, w szczególności obciążania o charakterze prawnorzeczowym, za które odpowiedzialność ponosi każdorazowy właściciel nieruchomości, zwłaszcza obciążenie hipoteką (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 r., sygn. III CZP 103/09, LEX nr 551881, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2000 r., sygn. II CKN 611/99; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2004 r., sygn. II CK 538/03, niepubl.) jednakże w żadnym z powyższych orzeczeń Sąd Najwyższy nie zajmował się sytuacją, a której wartość obciążenia hipotecznego przewyższa wartość nieruchomości. Wbrew zarzutom apelacji stwierdzenie powyższego faktu nie miało charakteru spekulacyjnego. Wartość hipoteki to kwota 178 335 CHF zaś jak wynika z przedłożonego w postępowaniu apelacyjnym przez wnioskodawcę zaświadczenia dotychczas spłacona została kwota 17 390,70 CHF, co przy wynikającym z przedstawionego pisma kursie waluty, daje zadłużenie w wysokości ponad 558 000 zł. Nawet uwzględniając samą wartość udzielonego kredytu (118 890 CHF – k.9) oraz wysokość dokonanej już spłaty (14 813,56 CHF – k. 176) – wartość zadłużenia zabezpieczonego hipotecznie z całą pewnością przekracza wartość nieruchomości ustalonej przez biegłego na dzień orzekania na kwotę 305 000 zł.

W postanowieniu składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 1978 r., III CRN 194/78 (OSNCP 1979, nr 11, poz. 207) wyrażono pogląd, że długów zaciągniętych przez oboje małżonków nie można rozliczać przy podziale majątku wspólnego, gdyż mimo takiego podziału dług nadal się utrzymuje, a przerzucenie go na jednego tylko z małżonków godziłoby w prawa wierzycieli. Sąd Najwyższy podtrzymał ten pogląd w postanowieniu z dnia 21 stycznia 2010 r., I CSK 205/09 („Rodzina i Prawo” 2011, nr 19, s. 92), stwierdzając, że przy podziale majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami w zasadzie nie bierze się pod uwagę pasywów, dlatego niespłacone długi, które obciążają majątek wspólny, przy podziale tego majątku w zasadzie nie podlegają rozliczeniu.

Rozwiązanie, zgodnie którym uczestniczka otrzymuje spłatę z tytułu przyznania wnioskodawcy określonego składnika majątkowego z pominięciem obciążającej go hipoteki wydaje się być najszuszniejszym. Sąd Okręgowy w niniejszym składzie podziela stanowisko zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, zgodnie z którym treść art. 618

§ 3 k.p.c. nie stoi na przeszkodzie w dokonywaniu rozliczeń między byłymi małżonkami z tytułu kredytu spłaconego po likwidacji wspólności. Ze względu na regulację zawartą w art. 618 § 3 k.p.c. wnioskodawca nie mógłby skutecznie dochodzić od uczestniczki zwrotu połowy spłaconego kredytu w okresie do uprawomocnienia się orzeczenia o podziale majątku. Po uprawomocnieniu się postanowienia, które tworzy nowy stan prawny, nie ma co prawda podstaw do stosowania art. 207 k.c. do rozliczeń z tytułu kredytu spłaconego po likwidacji wspólności, jednakże jednocześnie nie ma powodów aby odmawiać dokonywania tego rodzaju rozliczeń na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.p.c. Tak samo jak w sytuacji, w której gdyby dług zabezpieczony hipoteką został zaspokojony przez małżonka, któremu lokal nie został przyznany, zaszłaby potrzeba poszukiwania rozwiązań chroniących interesy wnioskodawcy, tak samo takie rozwiązania muszą istnieć, gdyby dług spłacił sam wnioskodawca, który uprzednio spłacił udział uczestniczki.

Podkreślić należy, że w przyjęty przez Sąd pierwszej instancji i akceptowany przez Sąd Odwoławczy w niniejszym składzie sposób rozliczeń, żadna ze stron nie zostanie obciążona skutkami ewentualnego wzrostu wartości realnej kredytu (bądź też jego spadku) z uwagi na różnice kursowe (kredyt zaciągnięty został w walucie obcej). Uwzględnienie wartości hipoteki w danym układzie okoliczności faktycznych prowadziłoby do sytuacji, w której uczestniczka, która wszak partycypowała w spłacie owego kredytu (przyjąć należy, że strony spłacały kredyt z majątku wspólnego od daty zawarcia umowy tj. od 21 lipca 2008 r. co najmniej do daty wyprowadzenia się uczestniczki tj. do grudnia 2009 r.) w ogóle pozbawiona byłaby jakiegokolwiek spłaty. Wnioskodawca uzyskałby składnik majątkowy, który co prawda obciążony jest hipoteką, jednakże obciążenie ma charakter akcesoryjny w stosunku do zobowiązania, którego wartość może ulec zmianie.

Zdaniem Sądu Odwoławczego brak natomiast podstaw do tego aby rozliczenia dokonywać zgodnie z wnioskiem apelującego. Nie można bowiem przyjmować, iż majątek dzielony ma wartość ujemną. Sąd nie może także – w sytuacji w której Bank nie był uczestnikiem niniejszego postępowania i nie wyraził zgody na zmianę warunków umownych – samodzielnie przesądzać, iż tylko wnioskodawca będzie zobowiązany do spłaty zadłużenia zabezpieczonego hipotecznie.

Hipotetyczne zakładanie, jak przebiegałoby rozliczenie między stronami w sytuacji gdyby doszło do sprzedaży nieruchomości, ocenić należy jako chybione, bowiem wnioskodawca wniósł o przyznanie nieruchomości na jego rzecz zaś uczestniczka tego rodzaju wniosek zaakceptowała. Decydując się na „przejęcie” określonego składnika majątkowego wnioskodawca jednocześnie musiał się godzić na wszelkie z tym związane konsekwencje w tym zakresie spłaty. Nie można przy tym akcentować jako argumentu mającego przemawiać za nieprawidłowością zastosowanej metody rozliczenia, różnicy pomiędzy stanem rzeczy, w którym dochodzi do egzekucyjnej sprzedaży określonego składnika majątku, z czym wiąże się brak spłaty, a sytuacją w której składnik przyznany zostaje jednej ze stron postępowania. Chęć posiadania określonego składnika majątkowego nabytego w trakcie wspólności majątkowej może wszak wynikać z innym, pozaekonomicznym przyczyn i nie musi wiązać się z rzeczywistą korzyścią materialną, jaka wiąże się z owym faktem w dacie orzekania o podziale.

Sąd Okręgowy miał na uwadze również okoliczność, że wnioskodawca w apelacji podniósł, iż Sąd Rejonowy dokonał rozliczenia nakładów, jakie poniósł na sporną nieruchomość ze swojego majątku odrębnego, opierając się jedynie na kwocie podanej przez wnioskodawcę i nie zażądał w tym przedmiocie żadnych informacji od banku o wysokości spłaconego kredytu, czy też informacji od zarządcy nieruchomości o wysokości poniesionych kosztów na utrzymanie spornego lokalu. Wnioskodawca załączył do apelacji zaświadczenie od (...) o wysokości poniesionych kosztów związanych z lokalem mieszkalnym i z miejscem postojowym, decyzje w sprawie podatku od nieruchomości oraz zaświadczenie z (...) Banku o spłatach kredytu dokonanych przez wnioskodawcę w okresie od 1.08.2010r. do 31.10.2012r.

Odnosząc się do tej kwestii Sąd II instancji pragnie zauważyć, że roszczenie o rozliczenie nakładów poniesionych na nieruchomość w związku z koniecznością jej utrzymania, czy też w związku ze spłatą zaciągniętego kredytu, jest roszczeniem cywilnym, które można zgłosić w postępowaniu o podział majątku. Jednakże w zakresie rozpoznania takiego roszczenia sąd dokonujący podziału majątku nie działa z urzędu. Oznacza to, iż to na osobie zgłaszającej roszczenie spoczywa ciężar udokumentowania faktów, z których wywodzi określony skutek prawny (art. 6 kc).

Analiza akt sprawy wskazuje, że na rozprawie poprzedzającej wydanie rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, która miała miejsce w dniu 15.10.2012r. wnioskodawca zgłosił do rozliczenia kwotę średnio 2100 zł z tytułu uiszczanego kredytu miesięcznie i kwotę 300 zł miesięcznie z tytułu opłat stałych związanych z utrzymaniem lokalu. Uczestniczka oświadczyła, że nie kwestionuje tych kwot oraz wskazała, że nie żąda przedłożenia na tę okoliczność żadnych dokumentów.

W ocenie Sądu II instancji, przy takim stanowisku stron odnośnie rozliczenia nakładów poniesionych przez wnioskodawcę z majątku odrębnego na majątek wspólny, Sąd Rejonowy nie miał obowiązku żądania od wnioskodawcy wykazania tych okoliczności dodatkowo poprzez zobowiązanie go do przedłożenia stosownych zaświadczeń. Fakt przyznany przez stronę przeciwną nie wymaga bowiem dodatkowego dowodzenia. Natomiast złożenie dodatkowo przez wnioskodawcę zaświadczeń o wysokości dokonanych spłat dopiero w postępowaniu apelacyjnym, nie mogło już odnieść skutku z uwagi na regulację zawartą w art. 381 kpc i art. 383 kpc.

Biorąc pod uwagę powyższe, działając na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.